№ 296. Sroda 28. Grudnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Wieżbiąż niżny* w obwodzie kołomyjskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy.

1. Właściciel dóbr *Jan Kleski* odstąpił dla szkoły grunt pod N. top. 428-529 rozległości około 1400 sążni kwadratowych, i zobowiązał się do końca września 1865, wznieść na nim z twardego materyału budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela.

2. Gminy Wieżbiąż niżny i Wieżbiąż wyżny zobowiązały się dostarczyć potrzebną do budowy szkoły ilość sił roboczych pieszych i ciągłych, utrzymywać budynek szkolny w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, i każdoczesnemu nauczycielowi, któremu oraz będzie przysłużało prawo użytkowania z pomienionego gruntu płacić rocznie 90 złr. w. a. w gotowiźnie i dodawać po 6 meców żyta i kukurudzy w ziarnie lub w pieniądzach, a to w ten sposób aby $^2/_3$ części rzeczonej sumy płaciła gmina Wieżbiąż niżny, a $^1/_3$ gmina Wieżbiąż wyżny. W tym samym stósunku rzeczone gminy mają dostarczać na opał szkoły $4^1/_2$ sągów drzewa.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19. grudnia 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. grudnia.

Gazecie kolońskiej donoszą z *Wiednia* że *odpowiedź pruska* na austryackie propozycye względem *sposobu załatwienia kwestyi sukcesyjnej* miała tam już nadejść i opiewa wymijająco co do stanowiska zajętego przez Austryę w jej oświadczeniu złożonem w Londynie z 28. maja. Przytem wszystkiem jednak dozwala ta odpowiedź wnioskować o warunkach, pod jakiemi zgodziłyby się Prusy ze stanowiska własnych interesów na utworzenie samoistnego państwa nadelbiańskiego. Z doniesieniem tém jednakże w zgadzają się wiadomości nadchodzące z innych stron, z których pokazuje się dość wyraźnie, że Prusy nie zarzuciły jeszcze swoich zamiarów aneksyjnych.

Podług otrzymanych w *Wiedniu* wiadomości z *Kopenhagi* przybył tam austryacki pełnomocnik pan *Haymerle* i miał dłuższą konferencyę z prezydentem ministrów panem Blume. Stanowczego dzieła pokoju można spodziewać się z tem większą pewnością, iż obie strony przyspieszają ile możności zebranie sią rozmaitych komisyi. Przy komisyi do uregulowania granicy będzie jak wiadomo urzędować ze strony Austryi podpułkownik *Schönfeld*, ze strony duńskiej kapitan *Schüler*, przy komisyi finansowej ze strony Danii radzca finansowy *Fenger*, przy komisyi względem zdobyczy morskich, duński radca stanu *Uli*, a ze strony Austryi kapitan fregaty *Funck*.

Z **Drezna** piszą do *Const. oester. Ztg.*, że istnieje *okólnik pana Pfordtena* do ajentów dyplomatycznych, zawierzytelnionych przy średnich i małych państwach niemieckich, który rozwodzi się obszernie nad stanowiskiem związku w obec kwestyi Księstw i krytykuje przytem dość ostro politykę pruską. Załączoną przy tem wzmiankę, że w razie pewnych wypadków musiałyby średnie państwa szukać oparcia za granicą, uważają w Berlinie za groźbę nowego związku reńskiego, co jednak nazywa korespondent pogłoską bezzasadną i rozszerzaną tylko w zamiarze tendencyjnym. Pan Pfordten bierze mianowicie na uwagę ten wypadek, że średnie państwa byłyby zmuszone wystąpić ze związku i utworzyć samoistną konfederacyę i na ten wypadek radzi on połączyć się z Szwajcaryą nie Francyą. Pan Beust jednak ma się uchylać od tego projektu i chce wytrwać przy związku. W Bambergu musiało już zapewnie nastąpić porozumienie, na to zaś zgodzono się już na wszelki wypadek, że posłowie mają być natychmiast odwołani z Berlina, jeżli Prusy niewstrzymają się na drodze, którą dotąd postępowały. Na ostatnią notę pruską, która odnosi się do głosowania z 5. b. m., odpowiedziały natychmiast Bawarya i Saxonia, i odparły jak słychać ostro „pruską naganę“.

Francya, jak donoszą z **Bruxeli**, stara się wszelkiemi siłami popierać *projekt rozbrojenia*, i w Paryżu spodziewają się uzyskać na to przyzwolenie głównych mocarstw. W sprawie Księstw nadelbiańskich postanowiono trzymać się zasady nieinterwencyi, i Cesarz ma oświadczyć to w mowie od tronu. Zarazem jednak ma on wyrazić ubolewanie swoje nad tem, że kwestya ta niezostała dotąd załatwiona, chociaż wola ludu tak wyraźnie się objawiała. Jeżliby zaś główne mocarstwa niemieckie proponowały przyjęcie Szleswiku do związku niemieckiego, ma żądać Francya, ażeby ta kwestya została przedłożona Kongresowi Europejskiemu. Król *Leopold* popiera francuzki projekt rozbrojenia, i ma być przekonany, że ze strony Francyi niepotrzeba się obawiać zakłócenia pokoju.

Na giełdzie paryskiej obiegała przed kilkoma dniami pogłoska, że pan *Fould podał się do dymisyi* i oddał tekę finansów panu Behic. Pogłoska ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia, i giełda też przyjęła ją dziś obojętnie, ale w świadomych rzeczy kołach paryskich twierdzą, że na wszelki sposób niedługo potrzeba będzie czekać na jej potwierdzenie. Już w Compiegne przyniosły osoby otaczające bliżej Cesarza wiadomość, że dnie pana Foulda w ministerstwie finansów są policzone, i że mąż ten odegrał już podobno na zawsze swoją rolę polityczną.

Z **Turynu** piszą, że pan **Rattazzi** nie wielkie ma widoki do prezydentury gabinetu. Jeżliby Lamarmora ustąpił, to miejsce jego zająć może tylko jeden z tych trzech dyplomatów: *Cialdini*, *Riccasoli* lub *Durando*. Pogłoski o złym stanie zdrowia Króla Wiktora Emanuela są bezzasadne; Król jest zdrów zupełnie.

Monarchia Austryacka

Wiedeń, 25. grudnia. *(Obchód urodzin Najjaśn. Pani w c. k. akademii Theresianum.)* W wilię urodzin Najjaśniejszej Pani wychowańcy c. k. akademii Theresianum urządzili produkcyę muzykalną, na którą zaprosili swoich krewnych. Jego Excelencya pan minister stanu zaszczycił tę produkcyę swoją obecnością. W programie wymieniono 13 sztuk w dwóch oddziałach; 11 wychowańców brało udział w produkcyi. Meyerbeera uwertura do „Struensee“ na fortepian na cztery ręce, rozpoczęła pierwszy, a Herolda uwertura z opery „Zampa“ drugi oddział. Sztuki odegrane na fortepianie na skrzypcach i na cytrze następowały na przemian i były przerywane deklamacyą.

Sam dzień urodzin Najjaśniejszej Pani obchodzono w zakładzie uroczystem nabożeństwem i Tedeum. Celebrował z liczną asystencyą przew. prałat ks. J. Holzinger. Pan minister stanu powitany przez dyrekcyę, grono wychowawców, nauczycieli i uczniów, znajdował się na nabożeństwie. Następnie w wielkiej parterowej sali przed portretem Najjaśn. Pani miał do zgromadzenia przemowę stosowną do uroczystości.

„Kościoł obchodzi dziś“ mówił pan minister stanu, „jedną z największych uroczystości, składając Bogu dzięki za zesłanie syna, który spełnił dzieło odkupienia. Ale i Austrya obchodzi dziś wielką uroczystość, urodziny naszej najukochańszej Cesarzowej. Przed laty z tych murów dostojna oblubienica cesarska odprawiła uroczysty wjazd do cesarskiego burgu. Od tego czasu jeszcze bardziej wzmocniły się węzły miłości i czci, jaką mieszkańcy Austryi czują dla dostojnej monarchini. Jesteśmy świadkami jej cnot. Dostojna monarchini podziela trudy swego cesarskiego małżonka, i

uszczęśliwiła Austryę dzieckiem, które ma niegdyś panować nad milionami. Słuszną jest więc i łatwą do pojęcia rzeczą, że najgorętsze nasze życzenia wznoszą się do Boga dla ubłagania u Niego pomyślności dla naszej najukochańszej Cesarzowej. Bez wątpienia uczynię zadość waszym uczuciom wzywając was wznieść wraz ze mną w dowód czci i wdzięczności trzechkrotny okrzyk: Jej Mość Cesarzowa Elżbieta niech żyje!

Całe zgromadzenie powtórzyło ten okrzyk, poczem odspiewany hymn ludu zakończył patryotyczną uroczystość.

(Nowy regulamin dla adwokatów w Węgrzech.) Według rozporządzenia wydanego do wszystkich jurysdykcyi węgierskich Jego ces. król. Apostolska Mość najwyższym postanowieniem z 18. października i 20. listopada raczył dozwolić zaprowadzenie regulaminu dla adwokatów w Węgrzech i oraz najmiłościwiej rozporządzić, aby dyploma adwokackie przed zupełnem wejściem w życie nowego regulaminu dla adwokatów, a to zacząwszy od 15. stycznia 1865, udzielić się mające przez kr. tabulę i wekslowy sąd apelacyjny po skutecznie odbytym egzaminie adwokackim, nie uprawniały kompetentów do samodzielnego prowadzenia adwokatury lecz aby do tego celu było zasiągnięte osobne pozwolenie kr. węgierskiej kancelaryi nadwornej. Dla otrzymania tego pozwolenia, kandydat na adwokata, gdy po skutecznie odbytym egzaminie przynajmniej przez dwa lata praktykował jako adjunkt u jednego z rzeczywistych i samodzielnych adwokatów, ma zgłosić się do król. węgierskiej kancelaryi nadwornej, która po stosownem przekonaniu się i przesłuchaniu utworzyć się mającego wydziału adwokackiego albo zezwoli na samodzielne prowadzenie adwokatury, albo proszącemu zaleci dalsze odbywanie praktyki przygotowawczej. W myśl tego najwyższego postanowienia przepisy te mają być zastosowane do wszystkich tych osób, które złożą egzamin adwokacki po 1. stycznia 1865 r.

Francya.

Paryż, 22. grudnia. *(Różne wiadomości.)* Cesarzowa ma być słaba, dla tego *Monitor* nie ogłosił jeszcze dnia i godziny, w której życzenia noworoczne przyjmować będzie. — W miejsce zmarłego p. Mocquard Cesarz mianował p. Conti naczelnikiem gabinetu swego. P. Conti tej nominacyi wcale się nie spodziewał i dopiero lekarz przyboczny cesarski, doktor Conneau, w wilię nominacyi o niej go zawiadomił. P. Conti będzie miał wielu zazdrośnych, bo pozycya jego lepsza jest niż pozycya ministra. Jest bowiem stała i dozwala większego wpływu. — Według planu pana Hausmana prefekta departamentu Sekwany, rada jeneralna miasta Paryża składać się ma ze stu członków, z tych 30 mają być wyższymi urzędnikami miejskimi, 70 zaś rząd mianować ma. — Konwencya pocztowa między Francyą a dworem rzymskim, przez obiedwie strony podpisana już została.

Mówiono, że deputowani paryzcy Carnot i Garnier Pagés, objęci wyrokiem skazującym na 500 franków kary w znanej sprawie trzynastu, mandat swój złożyć mają, dla poddania się reelekcyi. Deputowani ci jednak zaprzeczyli najmocniej tej wieści, widząc w niej łapkę, którą im stronnictwo rządowe stawiło.

Revue de Paris zamieściła artykuł przeciw deportowanym politycznym do Kajenny. W skutek tego p. Charlet Delecluze, niegdyś komisarz rzeczypospolitej a w r. 1857 do Kajenny deportowany, napisał do redakcyi list poczynający się od słów następujących: „Miałem zaszczyt być deportowany do Kajenny“, poczem staje w obronie deportowanych, oskarżając w mocnych wyrazach władze miejscowe. Gdy zaś *Revue contemporaine* wzbraniała się zamieścić list ten, przeto dawniejsi deportowani zanieśli skargę, ażeby ją do tego przymusić. Bronić ich będzie przed sądami Em. Arago, który rozesłał wezwanie do wszystkich dawniejszych deportowanych, ażeby mu przesłali data skargę popierające. Proces ten, który przyjdzie w styczniu przed kratki sądowe, znow uwagę publiczną we Francyi mocno zajmować będzie.

Szwajcarya.

Berna, 20. grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu rada związkowa rozdzielała na rok 1865 rozmaite departamenta federacyjne między swoich członków. Prezydent związkowy Schenk jak zwykle objął departament polityczny, a wiceprezydent Knüsel podobnież według zwyczaju został mu przydany na zastępcę; radzca związkowy Dubs objął departament spraw wewnętrznych, jego zastępcą został obrany prezydent związku Schenk; departament wojskowy objął radzca związkowy Fornerod, a zastępstwo tegoż radzca związkowy Charlet Wenel; departamenta sprawiedliwości i policyi wiceprezydent związkowy Knüsel, a zastępstwo tegoż radzca związkowy Fornerod; departamet finansów radzca związkowy Charlet Venel, a zastępstwo radzca związkowy Näff; departament handlu i ceł radzca związkowy Frey Herose a zastępstwo radzca związkowy Dubs, nareszcie departament poczt i telegrafów objął radzca związkowy Näff a zastępstwo radzca związkowy Frey Herose.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Do *Jen. kor.* piszą z Turynu pod dniem 20. grudnia, iż agitacya przeciw rządowi, wywołana konwencyą wrześniową nie tylko się nie uspokoiła, lecz i owszem wzmogła się i wzrosła, i coraz bardziej rządowi zagraża. Przed tą konwencyą rząd jedynie był w zapasach z stronnictwem klerykalno-legistymistycznem i ze stronnictwem Mazziniego, teraz całe stronnictwo liberalno-piemonckie przeszło do obozu nieprzyjaciół rządu, którzy coraz stają się groźniejsi. Dość przeczytać dzienniki włoskie ażeby się przekonać, w jak przykrem położeniu rząd piemoncki się znajduje. *Monarchia italiana* organ umiarkowanych i liberalnych Piemontanów powstaje codziennie przeciw rządowi i wyjawia rzeczy dla rządu najnieprzyjemniejsze, a to zapomocą związków i przyjaciół, które opozycya liczy w kółkach nawet rządowych. Urzędowa gazeta turyńska użala się na „zdrajców“ takowych. Gazeta ta powiada: iż smutną jest rzeczą, iż dzienniki liczące się do najzaciętszych przeciwników rządu, zamieszczają często urzędowo, konfidencyonalne dokumenta, które nie miały być ogłoszone. Są więc zdrajcy między urzędnikami, którzy nadużywają położone w nich zaufanie. Skandal taki nie zdarza się w żadnem państwie dobrze urządzonem, i czas, ażeby rząd właściwych przeciw temu użył środków. Co zaś dotycze dzienników stronnictwa ruchu, te coraz to mniej niż kiedykolwiek występują przeciw rządowi piemonckiemu. Wściekają się o to, iż rząd chce przeszkodzić rewolucyi w Wenecyi. Dziennik *Diritto* w artykule wstępnym „la spada me fodero“ (szpada w pochwie) powiada rządowi piemonckiemu w ogóle a jenerałowi Lamarmorze w szczególe rzeczy, które tylko wściekłość stronnicza i rewolucyjne namiętności, nie zaś wolna prasa wypowiedzieć może.

Niemcy.

(Usiłowania i dzienniki emigracyi polskiej.) Z Wrocławia piszą do *Jener. Koresp. austr.* pod dniem 22. grudnia, iż emigracya polska usilnie się o to stara, ażeby wyrzucić z swego łona nieczyste elementa, ażeby świat mógł zrobić różnicę między nieszczęśliwymi i zaślepionymi politykami a prostymi oszustami. W dziennikach emigranckich nie można jednak dostrzedz podobnego zwrotu. Dzienniki te i owszem starają się o to, ażeby poniżyć jeszcze mocniej siebie samych i sprawę, której służyć mniemają. Między dwoma organami emigracyi, w Zurichu i w Bruxeli wychodzącemi, wszczął się spór jedynie z zazdrości o abonentów, w sporze tym dzienniki te obrzucają się wzajemnie tak haniebnemi słowami, zarzucając jeden drugiemu oszustwo polityczne, iż nawet dzienniki rosyjskie w silniejszych słowach odzywaćby się nie mogły. A o cóż idzie w tym nędznym sporze? Każden z tych dzienników chce mieć monopol bałamuctwa politycznego. Trzeci dziennik podobnej kategoryi, „Echo polskie“ w Nowym Yorku w Ameryce północnej wydawane, przestało wychodzić dla braku abonentów. Lepiej się powodzi czeskiemu dziennikowi „Pozor“ w Saint-Louis w północnej Ameryce wychodzącemu. Utrzymuje on się z biedą, lecz element czeski w północnej Ameryce dość jednak jest silny, ażeby jeden ten dziennik dla wspólnych narodowych interesów wyżyć mógł. Założenie domu inwalidów polskich w Szwajcaryi nie przyjdzie do skutku, gdyż subskrybcya na ten cel rozpisana wniosła tylko 300 talarów, a projektowana wystawa obrazów spełzła na niczem, gdyż ze wszystkich artystów polskich jeden tylko malarz przysłał mały obraz na tę wystawę.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 23. grudnia. *(Przepisy dotyczące utrzymania i zarządu klasztorów rzymsko-katolickich w Królestwie Polskiem.)* *Dzien. Warsz.* ogłasza następujący ukaz:

Część I.

O podziale klasztorów na etatowe i nieetatowe.

§. 1. Wszystkie klasztory rzymsko-katolickie w Królestwie Polskiem, które na zasadzie art. 1. i 2. najwyższego ukazu z dnia 27. października (8. listopada) 1864 roku, nie zostały zakwalifikowane do zniesienia lub zamknięcia, dzielą się stosownie do art. 15. tegoż ukazu na etatowe i nieetatowe.

§. 2. Za etatowe uważane być mają następujące klasztory:

A. Męzkie.

1) Zakonu KKs. Paulinów — jeden klasztor w m. Częstochowie w powiecie Wieluńskim.

2) Zakonu KKs. Reformatów — siedm klasztorów, a mianowicie w miastach: Kaliszu, Włocławku, Stopnicy, Pińczowie w powiecie Stopnickim, Lutomiersku w powiecie Sieradzkim, Pilicy w powiecie Olkuskim i Jędrzejowie w powiecie Kieleckim.

3) Zakonu KKs. Bernardynów — pięć klasztorów w miastach: Kole i Kazimierzu w powiecie Konińskim, Warcie w powiecie Kaliskim, Widawie w powiecie Sieradzkim i we wsi Wielko-Woli w powiecie Opoczyńskim.

4) Zakonu KKs. Augustjanów — jeden klasztor w m. Wieluniu.

5) Zakonu KKs. Dominikanów — cztery klasztory, a mianowicie w miastach: Lublinie i Klimontowie w powiecie Sandomierskim, tudzież we wsiach Gidle w powiecie Piotrkowskim i w Kole Wysokiem w powiecie Radomskim.

6) Zakonu KKs. Franciszkanów — jeden klasztor w m. Kaliszu.

7) Zakonu KKs. Kamedułów — jeden klasztor w Bielanach pod Warszawą.

8) Zakonu KKs. Kapucynów — trzy klasztory w miastach: Łomży, Nowem-Mieście w powiecie Rawskim i w Zakroczymiu w powiecie Płockim.

9) Zakonu KKs. Karmelitów trzewiczkowych — jeden klasztor we wsi Oborach w powiecie Lipnowskim.

10) Zakonu KKs. Marjanów — jeden klasztor w m. Marjampolu.

B. Żeńskie.

1) Zakonu Benedyktynek — dwa klasztory: w m. Łomży i Sandomierzu.

2) Zakonu Bernardynek — trzy klasztory, w miastach: Wieluniu, Warcie w powiecie Kaliskim i Stej Katarzyny pod Kielcami.

3) Zakonu Dominikanek — jeden klasztor w m. Piotrkowie.

4) Zakonu Franciszkanek — jeden klasztor w m. Chęcinach w powiecie Kieleckim.

5) Zakonu Norbertanek — jeden klasztor w Imbramowicach w powiecie Olkuskim.

6) Zakonu Sakramentek — jeden klasztor w Warszawie.

7) Zakonu Wizytek — jeden klasztor w Warszawie.

Wszystkie inne klasztory w Królestwie Polskiem, uważane być mają za nieetatowe.

§. 3. W każdym z wymienionych w §. 2. klasztorów, tak męzkich jako też i żeńskich, oznacza się wedle etatu czternaście osób zakonnych, z wyjątkiem klasztoru Paulińskiego w Częstochowie, w którym stosowie do etatu, ma być zakonników dwudziestu czterech.

§. 4. Do liczby etatowych osób w każdem zgromadzeniu zakonnem zaliczają się przełożeni i przełożone klasztorów, tudzież wszyscy bracia i siostry.

§. 5. Liczba wszystkich osób zakonnych obecnie w każdym klasztorze znajdujących się, z dodaniem do takowej i tych które przy skasowaniu lub zamknięciu niektórych klasztorów przeniesione zostały do pozostających nadal, oznaczoną być ma podług spisu rzetelnego. Uformowane podług tego spisu listy, w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty niniejszych przepisów, mają być przez władze dyecezyalne zakomunikowane komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, a następnie po ostatecznem sprawdzeniu przez też komisyę — uważane być mają za zasadę do wszelkich obrachunków przy wyznaczeniu i asygnowaniu utrzymania dla osób zakonnych, oraz do innych rozporządzeń dotyczących klasztorów.

§. 6. Przenoszenie osób zakonnych z klasztorów etatowych do nieetatowych bezwarunkowo zabrania się.

§. 7. Skoro tylko w którymkolwiek z klasztorów nieetatowych, liczba osób zakonnych, skutkiem stopniowego ubytku, zmniejszy się do siedmiu, takowy klasztor nieetatowy ma być zniesiony a osoby zakonne przenoszą się do innych klasztorów, przy zastosowaniu się do §. 13. przepisów dodatkowych, dołączonych do najwyższego ukazu z d. 27. października (8. listopada) 1864 r.

§. 8. Jeżeli w którymkolwiek z klasztorów etatowych, skutkiem ubytku osób zakonnych, odkryje się wakans etatowy przed zniesieniem wszystkich klasztorów nieetatowych tegoż samego zakonu, w takim razie rzeczony wakans zapełnia się przez przeniesienie osoby zakonnej z klasztoru nieetatowego.

§. 9. Przyjmowanie do nowicyatu w klasztorach nieetatowych bezwarunkowo zabrania się. Przyjmowanie do nowicyatu w klasztorach etatowych dozwala się jedynie po zupełnem zniesieniu wszystkich klasztorów nieetatowych tegoż samego zakonu, — przyczem przyjmowanie do nowicyatu winno się odbywać nieinaczej, jak tylko w ścisłem stosowaniu się do zasad, wskazanych w Części III. obecnych przepisów.

§. 10. Na utrzymanie każdego z klasztorów etatowych, tudzież oznaczonych w nim wedle etatu czternastu osób zakonnych, ma być asygnowaną ze skarbu Królestwa corocznie suma rubli srebrem tysiąc siedmset pięćdziesiąt. Dla klasztoru zaś w Częstochowie, gdzie oznaczoną została etatem liczba zakonników dwudziestu czterech, ma być asygnowaną corocznie ze skarbu Królestwa kwota rubli srebrem trzy tysiące.

§. 11. Jeżeliby następnie w którymkolwiek z klasztorów etatowych okazał się istotnie brak oznaczonej dlań etatem liczby osób zakonnych; w takim razie asygnowana wedle §. 10. ze skarbu Królestwa na takiż klasztor corocznie suma, ma być zmniejszoną rubli srebrem sto, na każdą brakującą osobę, a to dotąd dopóki wakujące miejsce nie zostanie obsadzone.

§. 12. Ponieważ skutkiem obecnego skasowania lub zamknięcia niektórych klasztorów, wiele osób zakonnych, zostało przeniesionych do klasztorów etatowych, tak że liczba rzeczywiście zamieszkałych w nich osób zakonnych, przewyższa czasowo, etatem oznaczoną liczbę dla tychże klasztorów osób, przeto oprócz sumy oznaczonej §. 10. skarb Królestwa ma asygnować corocznie na utrzymanie nadliczbowych zakonników wsparcie pieniężne na zasadzie §. 14. przepisów dodatkowych dołączonych do najwyższego ukazu z dnia 27. października (8. listopada) 1864 r. W miarę stopniowego zmniejszania się liczby takowych nadliczbowych zakonników i zakonnic w klasztorach etatowych, ma być zmniejszane odpowiednie do tego i wzmiankowane dodatkowe dla klasztorów etatowych wsparcie.

§. 13. W celu zabezpieczenia bytu tych osób zakonnych, które należą do klasztorów nieetatowych, lub też przenoszą się do nich na zasadzie §. 13. przepisów dodatkowych, dołączonych do najwyższego ukazu z dnia 27. października (8. listopada) 1864 r. skarb Królestwa ma asygnować corocznie wsparcie pieniężne oznaczone w §. 14. tychże przepisów. A nadto dozwala się komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, za upoważnieniem Namiestnika wyznaczać na korzyść klasztorów nieetatowych, w razie koniecznej potrzeby jeszcze dodatkowe ze skarbu wsparcie, które w ogólnej cyfrze na wszystkie takowe klasztory, nie powinno jednakże przewyższać w każdym roku sumy rs. 1000, pomnożonej przez liczbę istniejących w tymże roku klasztorów nieetatowych.

§. 14. Wszelkie fundusze wyznaczone z mocy poprzedzających paragrafów na utrzymanie klasztorów i osób zakonnych mają być asygnowane z tych źródeł, które zostały w tym celu oznaczone §. 21, najwyższego ukazu z dnia 27. października (8. listopada) 1864 r. Takowe fundusze mają być asygnowane co cztery miesiące z góry z kas miejscowych gubernialnych, lub też powiatowych, wedle szczegółowego na każdy raz rozporządzenia i oznaczenia komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych.

§. 15. Na korzyść każdego klasztoru tak etatowego, jako też i nieetatowego ma być obracany w zupełności dochód pochodzący z tak nazwanego „Jura stolae". Takowy dochód ma być używanym na pokrycie wydatków niezbędnych przy odprawianiu nabożeństw, tudzież na podtrzymanie kościoła i gmachu klasztornego. (C. d. n.)

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 19. grudnia. *(Różne wiadomości.)* Wybory do nowej izby deputowanych odbyły się wśród największej obojętności całego kraju. Opozycya uważała się z góry jako zwyciężona, stało się więc, że żaden z członków większości przeszłej izby wybrany nie został. W ogóle kilku tylko członków tejże izby nowo wybrani zostali, ci zaś należą wszyscy do stronnictwa rządowego. Rząd więc odniósł w wyborach zupełne zwycięztwo. Nie będzie się mógł uskarżać na tendencye rewolucyjne, tamujące czynności jego. Prawda, że dawny system administracyjny był zły, ale był przynajmniej tani; nowa administracya nie o wiele jest lepsza a jest bardzo skomplikowana i bardzo kosztowna. Potrzeby skarbu ogromnie się też zwiększyły; armia sama pochłania daleko większe sumy niż dawniej, prócz tego rząd wdaje się w konstrukcyę wielu budynków i zagwarantował nader wysoki procent przedsiębiercom drogi żelaznej. Rząd więc starać się musi o nowe źródła dochodów; w tym celu ma wystąpić z nowym systemem podatkowym. Byłoby zaś niebezpiecznem, gdyby w tem pójść chciał za przykładem innych krajów. W Księstwach Naddunajskich nie masz żadnego przemysłu, całą produkcyę kraju stanowią surowe materyały i płody rolnictwa, brakuje więc na podstawach, na których opierają się systema podatkowe w innych krajach.

Ameryka.

(Sprawozdanie ministra finansów) załączone do mesażu Lincolna daje następujące wyjaśnienia względem położenia finansowego Stanów północno amerykańskich. Budżet dochodów rozpoczynającego się roku finansowego preliminowano na 396 milionów dolarów, z których 300 mil. mają wpływać ze źródeł krajowych. Wydatki obliczono na 1,168.256.005 dolarów (z tego 531.753.191 dolarów na departament wojenny, 112 milion. na departament floty, 127 mil. na departament długu państwa.) Od tego jednak należy odciągnąć bilans dochodów nieużytych, które prawdopodobnie i w tym roku nie będą użyte, w kwocie 350 mil. tak że wydatki wynoszą właściwie 818,256.005 dolarów. Odciągnąwszy preliminowany dochód pozostanie 422,256.005 dol. do pokrycia w drodze pożyczek. Dług panstwa z końcem bieżącego roku finansowego obliczono na 2654 mil. dolarów. Minister finansów proponuje między innemi podwyższyć podatek dochodowy wszystkim obywatelom bez wyjątku, uczynić korzystniejszemi dobra państwa zwłaszcza posiadłości w okolicach obfitujących w złoto i srebro, mianować komisyę do umorzenia długów państwa i dochody z dóbr przekazać funduszowi amortyzacyjnemu. Co do pożyczek zagranicznych, te nie były wcale zalecone.

Kronika.

Druga lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań nowego roku 1865.

PP. Karol Kozaurek 1 zł., Jakób Madurowicz 1 zł., L. Volländer Riesberg 30 c., S. Wężowicz 50 c., Jordan 1 zł., Feiles 1 zł., M. Kostecki 50 c., Eminowicz, c. k. sędzia 1 zł., Lechicki 30 c., Sapałaczyński 40 c., Ottmann 20 c., Czayka 20 c., Lunda 20 c., Hausding 1 zł. 70 c., Wilhelm Riedel 1 zł., Gustaw Pfink 1 zł., Szymon Endmacher 30 c., Maciej Kerschbaum 2 zł., Antoni Bogdanowicz 2 zł., J. Kidoński 40 c., Zgazdzińska 1 zł., Alfred Młocki 5 zł., Dąbska 2 zł., Ludwika hr. Dzieduszycka 1 zł., Hubicka 50 c., L. Karczmarski 12 c., M. Manngold 1 zł., Gabryel Mülling 2 zł., K. Singer 2 zł., Dr. Bischoff 1 zł., Dr. Zarzycki 1 zł., Konwent X. X. Franciszkanów 2 zł., J. Matkowski 2 zł., Marya Rozbińska 1 zł., Dr. Rohrer 50 c., Kubczyński 30 c., Kalicka 10 c., Sokal 20 c., Geistlenner 2 zł., Heroldstoda 20 c., Kisch 1 zł., Flecker 30 c., F. Schorr 20 c., Porcher 20 c., Sorber 50 c., Antonina Matolla 50 c., Teresa Home 20 c., Franciszek Bałutowski 2 zł., Zieniewicz 50 c., Zbijewski 50 c., Wierzchowski 50 c., J. Górski 1 zł., B. 50 c., Pechal 30 c., Julia Drohomirska 20 c., Guliński 20 c., Marya Ettinger 1 zł., Michał Baczyński 1 zł., Ludwik Ebenberger 50 c., Julian Szemelowski 1 zł., Dyrekcya galic. kasy oszczędności 10 zł., Franciszek Górski 1 zł., Paulina Singer 1 zł., Smarzewska 1 zł., Delinowska 1 zł., Pokoziak 1 zł. Razem 68 zł. 2 c., do tego 1sza lista 105 zł. 20 c., zebrano razem 173 zł. 22 cent.

(Nieszczęsne wypadki.) W Skorodyńcach, w powiecie Budzanowskim, dnia 17go b. m. włościanin Fedko B. czyszcząc koła młyńskie z lodu wpadł w wodę i utonął.

W Denysowie, w powiecie Tarnopolskim, w chacie włościanina Piotra M. straciło życie przez zagorzenie w nocy dwoje ludzie: brat tegoż i dziewka.

(Przywilej.) „Krak. Ztg." donosi, że w. c. k. ministeryum handlu udzieliło na lat 2 g. k. księdzu Stefanowi Podlaszeckiemu w Krzeszowicach wyłączny przywilej na wyrabianie wynalezionych przez niego wiatropieców.

(Pożar.) Dnia 19go b. m. wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar na folwarku w Sieniawie i zgorzało około 900 kop niemłóconego zboża i około 1000 cetnarów siana. Szkoda wynosi około 8000 złr.

(Nieszczęsne wypadki.) Jan W., mieszczanin w Rymanowie, przez nieostrożność przy nalewaniu nafty do lampy w dniu 22go b. m. poparzył się tak mocno, iż w 24 godzin zakończył życie w największych mękach.

Hipolit P., właściciel części Nakła, w powiecie radymieńskim, znaleziony został dnia 24go b. m. bez życia w polu w pobliżu tejże wsi. Śmierć nastąpiła przez zmarznięcie.

(Fotel historyczny.) Przed niedawnym czasem sprzedano w Niemczech fotel w stylu gotyckim, bogato przyozdobiony, własność jakiejś staruszki zmarłej w szpitalu Ciekawą jest historya tego sprzętu: Ofiarowany on był pierwotnie przez Stany Morawskie Maryi Teresie, i przez czas długi pozostawał w jej buduarze. Po śmierci tej Królowej, stosownie do jej woli, przesłanym został Maryi Antoninie do Francyi, a następnie znajdował się w liczbie mebli, które służyły Ludwikowi XVI. podczas więzienia jego w Temple.

Pokojowiec królewski Fleury został poźniej posiadaczem fotelu i przewiózł go do Anglii, gdzie przeszedł na własność księcia regenta, poźniejszego księcia Cumberland. Ten ostatni przewiózł go do Berlina, gdzie oddany był do reparacyi jakiemuś tapicerowi. Robotnik zajęty naprawą fotelu znalazł w nim szpilkę dyamentową, portret młodzieńca odrobiony ołówkiem i kilka arkuszy papieru bardzo drobno i ściśle zapisanego. Przywłaszczywszy sobie te przedmioty, szpilkę sprzedał, a portret i papiery podarował jednemu ze swych przyjaciół zegarmistrzowi ze rzemiosła. Jakkolwiek pismo było w języku obcym, zegarmistrz zdołał dojść, że dokumenta te stanowiły seryę tajnych instrukcyi danych przez Ludwika XVI. Delfinowi; portret wyobrażał tego ostatniego.

W kilka lat potem zegarmistrz (nazwisko jego Naundorff) wystąpił jako Ludwik XVII, a na dowód swych praw i pretensyj zaprodukował portret i papiery w mowie będące. Narobiwszy hałasu we Francyi i w Belgii, gdzie przebywał pod imieniem Morel de Saint-Didier, człowiek ten umarł w roku 1849. Syn jego przezywający się księciem Normandyi, w roku 1853 odpłynął na wyspę Jawę.

Rzemieślnik niemiecki, który pierwszy znalazł te papiery, z o‿awy zapewne zachował najściślejszą tajemnicę o okolicznościach, przez które Naundorff został ich posiadaczem, lecz przed śmiercią wyjawił wszystko swej rodzinie, która też doszła, że sławny fotel został u jakiejś nieznajomej staruszki. Kupiono go natychmiast i odprzedano następnie do Austryi. Niewiadomo kto jest obecnie posiadaczem tego sprzętu historycznego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Przemyśl, 19go grudnia. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jaworów		Mościska		Sąd. Wisznia		Niżankowice		Sieniawa	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	2	94	3	50	3	.	2	90	2	62	3	25
„ żyta	1	95	1	80	2	.	1	87	1	90	1	75
„ jęczmienia	1	79	1	70	1	75	1	68	1	55	1	60
„ owsa	.	98	.	90	.	99	.	83	.	95	1	.
„ hreczki	2	.	1	80	2	.	1	70	.	.	1	90
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	1	20	.	90	1		1	.	.	.	1	.
Cetnar siana	1	50	.	56	1	40	.	95	.	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	8		9	.	7	.	6	73	6	77
„ „ miękkiego	5	20	5	50	7	.	5	50	5	12	5	20
Funt mięsa wołowego	.	15	.	10	.	11	.	10	.	10	.	10
Mas okowity	.	50	.	80	.	44	.	48	.	50	.	70

Ostatnia poczta.

Kraków, 27. grudnia. *Krak. Ztg.* donosi z Łańcuta, że w tamtejszej fabryce cukru znaleziono zakopane w ziemi następujące przedmiota: 27.000 ostrych nabojów, 10.000 kapzli, 50 rakiet, 300 karabinów, 6 pak z mundurami i 66 kożuszków. Dalsze poszukiwania odbywają się ciągle.

Hamburg, 26. grudnia. Prusy protestują przeciw wykonaniu traktatu telegrafowego między Holsztynem, Lubeką i Hamburgiem, i zaprzecza komisarzom związkowym kompetencyi do zawarcia takiego traktatu.

Berlin, 26. grudnia. Konferencyę względem traktatu handlowego z pełnomocnikiem austryackim rozpoczną się wkrótce, baron Hock miał już konferencyę z panem Bismarkiem, który skłania się do koncesyi, i w ogóle są pomyślniejsze teraz widoki, że przyjdzie do skutku ugoda.

Kiel, 26. grudnia. Z najpewniejszego źródła zaprzeczają stanowczo wiadomości dziennikarskiej, jakoby książę Hohenlohe odwiedzał Księcia Augustenburgskiego do spełnienia specyalnego rozkazu Króla pruskiego.

Neapol, 24. grudnia. Kardynał Andrea odwiedził następcę tronu Księcia Humberta, i przyjmowany był z wszelkiemi honorami przynależnemi jego godności.

Bukareszt, 24. grudnia. Książę Kuza wydał ustawę, podług której staje się od 1. maja 1865 sprzedaż tytoniu wyłącznym przywilejem państwa. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie senatu. Hormuzaki obrany został drugim wiceprezydentem senatu. Książę Kuza wydał ustawę o stanie oblężenia.

Kairo, 8. grudnia. Podróżni z Wiednia przybyli tu koleją żelazną w najlepszem zdrowiu i oglądają już bez przestanku cuda starego Kairu. Upał jest wielki; woda do picia ma zapach róż i nie orzeźwia; natomiast raczą się goście słodkiemi figami, winogronami, trześniami i t. p. Nie jedno zakupiono już dla domu, jak np. strusia, białego jak śnieg orła, skóry z Lwów, tygrysów i t. p.; pewien pogromca wężów przybędzie z towarzystwem do Wiednia, i będzie się produkować w cyrku. Wczoraj zebrali się podróżni w niemieckiej kawiarni, gdzie była obecną większa część przebywających w Kairze Niemców; wnoszono rozmaite toasty na cześć ojczyzny, i wychylano również toasty za pomyślność Jego Mości Cesarza Franciszka Józefa i Arcyksięcia Franciszka Karola, którego rocznica urodzin przypadała w tym dniu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. grudnia.

Hotel europejski: P. Stecki Adolf, z Środopolec.

Dnia 27. grudnia.

Hotel George: PP. Łączyński Izydor, z Batiatycz. — Kisslinger Fran., z Łoziny. — Papius Jan, z Grzęgy. — Terlecki Wik., z Hoszowa.

Hotel Langa: Schanz Jan, c. k. feldmarszałek-porucznik pens., ze Stryja — Ks. Windischgrätz, c. k. pułkownik, z Sendziszowa.

Hotel angielski: Lerch Al., ces. ros. porucznik, z Kijowa. — Grzesicki Alex., z Sącza.

Hotel Krakowski: Siemianowski Fran., z Siemiginowa. — Łoziński Por., c. k. kapitan pens., z Łoziny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. grudnia.

PP. Korzeniowski Karol, do Sołowy. — Croisse Lud., do Koszelowa.

Dnia 27. grudnia.

PP. Chyliński Edw., do Rosyi. — Br. Brunicki Emil, do Hnilczy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.91	— 7.2	84.1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.74	— 6.4	81.8	„ „	pogoda
10. god. wiecz.	329.79	— 6.8	77.1	„ „	„
7. god. zrana	329.80	— 7.0	84.4	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	329.30	— 3.9	76.3	„ „	„
10. god. wiecz.	328.46	— 5.6	77.9	poł.-wsch. „	„

TEATR.

Dziś na scenie polskiej na dochód *Barbary Linkowskiej* po raz pierwszy: „**W‿gnaniec i Mściciel**", **(Garbaty)** dramat w 5 aktach a 11stu obrazach.

Jutro w teatrze niemieckim: „**Orpheus in der Unterwelt**", wielka opera komiczna w 2 aktach a 4 obrazach z tańcami.

Kurs lwowski.

Dnia 27. grudnia.

		gotówką. zł.	gotówką. c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	41	5	46
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	42	9	56
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	83
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	49
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	95	73	58
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	54	77	21
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	—	73	83
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	55	80	22
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	224	50	227	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. grudnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	75
5% pożyczka narodowa	79	95
Losy z 1860 roku	93	95
Akcye banku wiedeńskiego	780	—
„ „ kredytowego	175	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	25
Srebro	115	—
Dukat pojedyńczy	5	47

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.